



EMORIA

PAMIĘĆ • HISTORIA • EDUKACJA



86. ROCZNICA DEPORTACJI PIERWSZYCH POLAKÓW DO KL AUSCHWITZ. NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI

WYZWOLENIE:
GUSEN, EBENSEE,
MAUTHAUSEN,
MELK

KIEDY
NEUTRALNOŚĆ
STAJE SIĘ
WSPÓŁUDZIAŁEM:
LEKCJE ODWAGI
MORALNEJ Z FASPE

CYFROWY
MAJDANEK.EU

EUROPEAN
SITES OF
HOLOCAUST
MEMORY
(ESHM)

SPIS TREŚCI

86. ROCZNICA DEPORTACJI PIERWSZYCH POLAKÓW
DO KL AUSCHWITZ – NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI

WYZWOLENIE: GUSEN, EBENSEE, MAUTHAUSEN, MELK

MIĘDZYNARODOWA KAMPANIA FUNDRAISINGOWA
NA RZECZ WYKUPU I OCHRONY HISTORYCZNYCH DOKUMENTÓW

KIEDY NEUTRALNOŚĆ STAJE SIĘ WSPÓŁUDZIAŁEM:
LEKCJE ODWAGI MORALNEJ Z FASPE

CYFROWY MAJDANEK.EU

YAD VASHEM UTWORZY CENTRUM EDUKACJI
O HOLOKAUŚCIE W MONACHIUM

HAMPTON SCHOOL OTRZYMUJE PO RAZ DRUGI
QUALITY MARK W DZIEDZINIE EDUKACJI O HOLOKAUŚCIE

EUROPEAN SITES OF HOLOCAUST MEMORY (ESHM)

NOWE SPOJRZENIE NA HISTORIĘ HOLOKAUSTU
DZIĘKI PODEJŚCIOM GEOPRZESTRZENNYM

POSZERZANIE GRANIC PAMIĘCI

„PAMIĘĆ MIEJSCA, MIEJSCA PAMIĘCI”

ŻYDOWSKIE DZIEDZICTWO KULTUROWE 2026–2031

WYSTAWA „NAZISTOWSCY DYGNITARZE W UCIECZCE.
DOKĄD UCIEKALI, KTO IM POMAGAŁ I KTO ICH PRZYJĄŁ”

Zachęcam wszystkich do współpracy z nami. Prosimy o informacje i sygnały o wydarzeniach, projektach, publikacjach, wystawach, konferencjach czy badaniach, o których powinni dowiedzieć się nasi czytelnicy.

Nasz e-mail: memoria@auschwitz.org

Będziemy wdzięczni za promowanie miesięcznika w mediach społecznościowych.

Paweł Sawicki, Redaktor Naczelny

Wszystkie wydania: memoria.auschwitz.org

86. ROCZNICA DEPORTACJI PIERWSZYCH POLAKÓW DO KL AUSCHWITZ. NARODOWY DZIEŃ PAMIĘCI

14 czerwca 1940 r. to data uznawana za początek funkcjonowania niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz. Tego dnia Niemcy deportowali z więzienia w Tarnowie do obozu Auschwitz grupę 728 Polaków.

Wśród nich byli żołnierze kampanii wrześniowej, członkowie podziemnych organizacji niepodległościowych, gimnazjaliści i studenci, a także niewielka grupa polskich Żydów. Otrzymali oni numery od 31 do 758.



Obchody 86. rocznicy tego wydarzenia odbyły się pod Patronatem Honorowym Prezydenta RP Karola Nawrockiego. Decyzją Sejmu RP 14 czerwca obchodzony jest jako Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady.

W wydarzeniach upamiętniających rocznicę na terenie Miejsca Pamięci wzięło udział 13 Ocalałych z Auschwitz, a także pani minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska, oraz przedstawiciele: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, władz



Obchody 86. rocznicy tego wydarzenia odbyły się pod Patronatem Honorowym Prezydenta RP Karola Nawrockiego. Decyzją Sejmu RP 14 czerwca obchodzony jest jako Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady.

W wydarzeniach upamiętniających rocznicę na terenie Miejsca Pamięci wzięło udział 13 Ocalałych z Auschwitz, a także pani minister kultury i dziedzictwa narodowego Marta Cienkowska, oraz przedstawiciele: Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, władz państwowych i samorządowych, korpusu dyplomatycznego, kościołów i wspólnot religijnych, społeczności romskiej, instytucji państwowych, stowarzyszeń, oraz fundacji, delegacje organizatorów obchodów, wielu instytucji i organizacji społecznych oraz wszyscy pragnący uczcić pamięć ofiar niemieckich nazistów.

W swoim wystąpieniu minister Marta Cienkowska powiedziała: – Historia pokazuje, że wielkie tragedie nie zaczynają się od obozów, drutów, ani komór gazowych. Zaczynają się znacznie wcześniej. Zaczynają się od słów, które dzielą ludzi na „nas” i „ich”. Od zgody na język pogardy. Od obojętności wobec wykluczania innych. Od przekonania, że czyjaś godność może być mniej ważna niż nasza własna – powiedziała.

– Właśnie dlatego pamięć pozostaje zadaniem współczesnym. Nie po to, aby porównać teraźniejszość z przeszłością, ale po to, aby nie utracić zdolności rozpoznawania granic, których przekroczyć nie wolno. I wierzę, że pamięć jest jednym z fundamentów odpowiedzialnego społeczeństwa – dodała minister Marta Cienkowska. – Dziś pochylamy głowy przed wszystkimi ofiarami niemieckich, nazistowskich obozów koncentracyjnych i obozów zagłady. Najpełniejszym wyrazem szacunku wobec ofiar nie są wyłącznie słowa pamięci. Jest nim świat, w którym człowiek potrafi stanąć w obronie drugiego człowieka, świat, w którym nikt nie zostaje obojętny na nienawiść. Bo pamięć jest ważna. Ale ważniejsze jest chyba to, co my po prostu

i okrucieństwie. Wiedza o prawdziwym przemyśle eksterminacji, który na polskiej ziemi zorganizowali niemieccy okupanci.”

„Dlatego na mocy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej obchodzimy co roku Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. W ten sposób spełniamy święty obowiązek uczczenia naszych zamordowanych rodaków i współobywateli oraz przypomnienia prawdy o sprawcach tych zbrodni i odpowiedzialności za nie. Wzywamy też świat, aby nigdy nie zapomniał o męczeństwie zgładzonych oraz aby już nigdy nie lekcewał prób szerzenia ideologii i wzniecania wojen, których powodem jest nienawiść, szowinistyczna pogarda oraz agresywny imperialny militarizm” – napisał Prezydent Karol Nawrocki.

Przed blokiem 11 zabrzmiał hymn narodowy, a pod Ścianą Śmierci na dziedzińcu bloku 11 uczestnicy obchodów złożyli wieńce i znicze, upamiętniając wszystkie ofiary niemieckiego nazistowskiego obozu koncentracyjnego i zagłady Auschwitz.

Minister Marta Cienkowska oraz biskup Roman Pindel zobaczyli też miejsce, w którym ustawiono pierwsze poddane konserwacji powojenne znaki pamięci, które do tej pory znajdowały się na autentycznych poobozowych budynkach lub w historycznej przestrzeni byłego obozu. Ustawiono tam: kamień z Jerozolimy, pozostawiony w Muzeum w 1992 r. przez prezydenta Izraela Chaima Herzoga, który znajdował się przed blokiem 27, a także dwie tablice z połowy lat 90. ze ściany bloku 15, poświęcone harcerzom osadzonym w Auschwitz oraz członkom Armii Krajowej działającym na terenie przyobozowym. Wszystkie pozostałe tablice umieszczone w przeszłości na historycznych obiektach Miejsca Pamięci powinny znaleźć się



i okrucieństwie. Wiedza o prawdziwym przemyśle eksterminacji, który na polskiej ziemi zorganizowali niemieccy okupanci.”

„Dlatego na mocy uchwały Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej obchodzimy co roku Narodowy Dzień Pamięci Ofiar Niemieckich Nazistowskich Obozów Koncentracyjnych i Obozów Zagłady. W ten sposób spełniamy święty obowiązek uczczenia naszych zamordowanych rodaków i współobywateli oraz przypomnienia prawdy o sprawcach tych zbrodni i odpowiedzialności za nie. Wzywamy też świat, aby nigdy nie zapomniał o męczeństwie zgładzonych oraz aby już nigdy nie lekcewał prób szerzenia ideologii i wzniecania wojen, których powodem jest nienawiść, szowinistyczna pogarda oraz agresywny imperializm.

Organizator obchodów rocznicowych:

- Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

Współorganizatorzy:

- Centrum s'w. Maksymiliana w Harmie z ach
- Małopolska Uczelnia Pan'stwowa im. rtm. Witolda Pileckiego w Os'wie cimu

oraz

- Auschwitz Jewish Center Foundation
- Centrum Historii i Kultury Romo'w
- Diecezja Bielsko-Z ywiecka
- Fundacja movart
- Fundacja na Rzecz Międzynarodowego Domu Spotkań Młodozieży w Oświęcimiu
- Fundacja Pamię ci Ofiar Auschwitz-Birkenau
- Fundacja Pobliskie Miejsca Pamię ci Auschwitz-Birkenau
- Fundacja Pomnik Hospicjum Miastu Os'wie cim

- Gmina Os'wie cim
- Krakowska Fundacja Centrum Informacji, Spotkan', Dialogu, Wychowania i Modlitwy

WYZWOLENIE: GUSEN, EBENSEE, MAUTHAUSEN, MELK

9 maja na terenie byłego obozu koncentracyjnego Gusen odbyła się uroczystość upamiętniająca wyzwolenie podobozu Gusen. Jej głównym przesłaniem była wspólna, międzynarodowa pamięć oraz odpowiedzialność za przyszłość. W wydarzeniu wzięło udział około 1000 osób.

Od 2023 r. uroczystość upamiętniająca w Gusen organizowana jest we współpracy Komitetu Pamięci Gusen oraz Miejsca Pamięci Mauthausen. Współpraca ta znacząco wzmocniła działania na rzecz pamięci w Gusen i istotnie przyczyniła się do głębszego zaangażowania w historię tego miejsca. Szczególne podziękowania należą się Ocalałym, ich bliskim oraz inicjatywom, które przez wiele dziesięcioleci podtrzymywały pamięć.

Uroczystość odbyła się na dawnym placu apelowym w Gusen. Wystąpienia przedstawicieli krajowych i międzynarodowych odnosiły się, pod wspólnym hasłem „Stoimy razem”, do takich tematów jak spójność społeczna i solidarność. Podkreślano również znaczenie Gusen jako części systemu obozu koncentracyjnego Mauthausen oraz potrzebę zachowania widzialności jego historii.

Projekt rozbudowy i przekształcenia miejsca pamięci, prowadzony wspólnie przez Miejsce Pamięci Mauthausen oraz Burghauptmannschaft Österreich, wniesie w te działania istotny wkład. „Wszyscy mamy w swoich rękach możliwość ożywienia Gusen” – powiedziała Barbara Glück, dyrektorka Miejsca Pamięci Mauthausen.

Tego samego dnia w Miejscu Pamięci Ebensee odbyła się międzynarodowa uroczystość upamiętniająca 81. rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego. Liczni goście z Austrii i zagranicy zgromadzili się, aby uczcić pamięć ofiar narodowego socjalizmu i przekazać przesłanie pamięci oraz odpowiedzialności. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Muzeum Historii Współczesnej w Ebensee.

W słowach powitania burmistrzynie Sabine Promberger oraz Stephan Matyus, kierownik Biura Miejsca Pamięci Mauthausen, podkreślili znaczenie aktywnej kultury pamięci. Przedstawiono także deklarację burmistrzów regionu Salzkammergut „Razem przeciw prawicowemu ekstremizmowi”. Podkreślono w niej: „Tam, gdzie umiera demokracja, prawa człowieka nigdy nie są bezpieczne”.

Centralną część uroczystości stanowiły wystąpienia bliskich ofiar oraz przedstawicieli międzynarodowych: Shimona Shahara, syna Ocalałego Zviego Smitmaiera; Aline Dreyer, reprezentującej belgijskie Amicale; oraz Gabriele Albertiego, przewodniczącego ANED Prato.

10 maja w Miejscu Pamięci Mauthausen odbyła się Międzynarodowa Uroczystość Pamięci i Wyzwolenia z okazji 81. rocznicy wyzwolenia obozu koncentracyjnego Mauthausen.

Tysiące odwiedzających, a także międzynarodowe delegacje, Ocalali, bliscy ofiar, młodzież oraz przedstawiciele licznych inicjatyw zgromadzili się, aby uczcić pamięć ofiar narodowego socjalizmu i przekazać wyraźny sprzeciw wobec zapomnienia. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Mauthausen Komitee Österreich.

Tegoroczna uroczystość koncentrowała się na temacie „Sprawcy”. W centrum znalazła się refleksja nad wieloma ludźmi, którzy wspierali i umożliwiali funkcjonowanie



Od 2023 r. uroczystość upamiętniająca w Gusen organizowana jest we współpracy Komitetu Pamięci Gusen oraz Miejsca Pamięci Mauthausen. Współpraca ta znacząco wzmocniła działania na rzecz pamięci w Gusen i istotnie przyczyniła się do głębszego zaangażowania w historię tego miejsca. Szczególne podziękowania należą się Ocalałym, ich bliskim oraz inicjatywom, które przez wiele dziesięcioleci podtrzymywały pamięć.

Uroczystość odbyła się na dawnym placu apelowym w Gusen. Wystąpienia przedstawicieli krajowych i międzynarodowych odnosiły się, pod wspólnym hasłem „Stoimy razem”, do takich tematów jak spójność społeczna i solidarność. Podkreślano również znaczenie Gusen jako części systemu obozu koncentracyjnego Mauthausen oraz potrzebę zachowania widzialności jego historii.

Projekt rozbudowy i przekształcenia miejsca pamięci, prowadzony wspólnie przez Miejsce Pamięci Mauthausen oraz Burghauptmannschaft Österreich, wniesie w te działania istotny wkład. „Wszyscy mamy w swoich rękach możliwość ożywienia Gusen” – powiedziała Barbara Glück, dyrektorka Miejsca Pamięci Mauthausen.

Tego samego dnia w Miejscu Pamięci Ebensee odbyła się międzynarodowa uroczystość upamiętniająca 81. rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego. Liczni goście z Austrii i zagranicy zgromadzili się, aby uczcić pamięć ofiar narodowego socjalizmu i przekazać przesłanie pamięci oraz odpowiedzialności. Wydarzenie zostało zorganizowane przez Muzeum Historii Współczesnej w Ebensee.

W słowach powitania burmistrzynie Sabine Promberger oraz Stephan Matyus, kierownik Biura Miejsca Pamięci Mauthausen, podkreślili znaczenie aktywnej kultury pamięci. Przedstawiono także deklarację burmistrzów regionu Salzkammergut „Razem przeciw prawicowemu ekstremizmowi”. Podkreślono w niej: „Tam, gdzie umiera demokracja, prawa człowieka nigdy nie są bezpieczne”.

MIĘDZYNARODOWA KAMPAANIA FUNDRAISINGOWA NA RZECZ WYKUPU I OCHRONY HISTORYCZNYCH

Fundacja Auschwitz-Birkenau uruchomiła międzynarodową kampanię fundraisingową „Camp Mail – Purchase of Documents”, której celem jest wykup i ochrona oryginalnych dokumentów związanych z niemieckimi nazistowskimi obozami koncentracyjnymi i zagłady.

– Impulsem do rozpoczęcia działań była aukcja, która miała odbyć się w listopadzie 2025 roku w Nadrenii Północnej-Westfalii. Na sprzedaż wystawiono ponad 600 oryginalnych dokumentów pochodzących z obozów koncentracyjnych, gett oraz innych miejsc niemieckich zbrodni – powiedział Wojciech Soczewica, dyrektor generalny Fundacji Auschwitz-Birkenau. – Wśród nich znalazły się m.in. pocztówki i listy więźniów, dokumenty administracji obozowej, kartki korespondencyjne oraz inne autentyczne świadectwa Zagłady. Materiały te mają nieocenioną wartość dla edukacji o zbrodniach II wojny światowej i mogłyby trafić do prywatnych kolekcji lub zostać niewłaściwie wykorzystane. Międzynarodowe protesty doprowadziły do wstrzymania aukcji i przyczyniły się do ochrony godności ofiar – dodał Soczewica.

Dzięki wsparciu kraju związkowego Nadrenia Północna-Westfalia, darczyńców oraz gwarancji finansowej Fundacji Auschwitz-Birkenau, udało się wykupić znaczną część tych materiałów.

Dokumenty zostaną przekazane do Miejsca Pamięci, gdzie będą profesjonalnie zabezpieczone, archiwizowane oraz udostępniane badaczom i edukatorom.

Fundacja podkreśla, że dokumenty te mają wyjątkową wartość historyczną i moralną. Są nie tylko źródłem wiedzy o funkcjonowaniu systemu niemieckiego nazistowskiego terroru, ale przede wszystkim osobistymi śladami losów Ofiar. Zachowana korespondencja, urzędowe formularze czy przedmioty codziennego użytku pozwalają lepiej zrozumieć doświadczenia więźniów oraz skalę Zagłady.

Jak zaznacza Fundacja, w trakcie realizacji projektu ujawniła się ogromna i alarmująca skala handlu oryginalnymi dokumentami obozowymi oraz pamiątkami po ofiarach nazistowskich zbrodni. Tego typu materiały coraz częściej trafiają na aukcje lub do prywatnych kolekcji, gdzie mogą zostać bezpowrotnie utracone dla badań naukowych i edukacji historycznej. W odpowiedzi na to Fundacja Auschwitz-Birkenau rozpoczęła program wykupu i zabezpieczania takich artefaktów. Jego celem jest nie tylko ochrona samych dokumentów, ale również zachowanie pamięci o Ofiarach, przeciwdziałanie komercjalizacji świadectw Zagłady oraz zapewnienie, że materiały te pozostaną dostępne dla przyszłych pokoleń.

– Przedmioty i dokumenty związane z historią ośrodków Zagłady i obozów koncentracyjnych, to nie tylko dowody niepodlegające przedawnieniu zbrodni przeciwko ludzkości, ale także potężne zasoby źródłowe dla pracy historyków

Herrn Peter Mogut, Radom, Bronistr. Nr. 4. w. 2.

Betr. Tadeusz Mogut, Gef. 219 K.L. Auschwitz U/S

Den uns durch die Postsparkasse zugekommenen Betrag von Zloty...⁵⁰... rücküberweisen wir Ihnen nach Abzug unserer Spesen gleichfalls durch die Postsparkasse, da lt. Anordnung der Devisenstelle Krakau ab 1.4.42. Unterstützungszahlungen an Insassen in Konzentrationslagern bis auf weiteres nicht mehr zulässig sind.

krakau, den 13.5.42

Creditanstalt-Bankverein
Filiale Krakau

Przekazaną nam przez PKO wyżej wymienioną kwotę zwracamy W Panu/om/ i po potrąceniu naszych kosztów, również przez PKO, ponieważ przekazywanie zapomóg dla przebywających w obozach koncentracyjnych jest w myśl zarządzenia Devisenstelle Krakau od 1.4.42. aż do odwołania niedopuszczalne.

– Impulsem do rozpoczęcia działań była aukcja, która miała odbyć się w listopadzie 2025 roku w Nadrenii Północnej-Westfalii. Na sprzedaż wystawiono ponad 600 oryginalnych dokumentów pochodzących z obozów koncentracyjnych, gett oraz innych miejsc niemieckich zbrodni – powiedział Wojciech Soczewica, dyrektor generalny Fundacji Auschwitz-Birkenau. – Wśród nich znalazły się m.in. pocztówki i listy więźniów, dokumenty administracji obozowej, kartki korespondencyjne oraz inne autentyczne świadectwa Zagłady. Materiały te mają nieocenioną wartość dla edukacji o zbrodniach II wojny światowej i mogłyby trafić do prywatnych kolekcji lub zostać niewłaściwie wykorzystane. Międzynarodowe protesty doprowadziły do wstrzymania aukcji i przyczyniły się do ochrony godności ofiar – dodał Soczewica.

Dzięki wsparciu kraju związkowego Nadrenia Północna-Westfalia, darczyńców oraz gwarancji finansowej Fundacji Auschwitz-Birkenau materiałów.

Dokumenty zostaną przekazane do Miejsca Pamięci i zostaną zabezpieczone, archiwizowane oraz udostępniane.

Fundacja podkreśla, że dokumenty te mają wyjątkową wartość jako źródło wiedzy o funkcjonowaniu systemu przed wszystkim osobistymi śladami losów Ofiar. Formularze czy przedmioty codziennego użytku pozwalają lepiej zrozumieć doświadczenia więźniów oraz skalę Zagłady.

Jak zaznacza Fundacja, w trakcie realizacji projektu ujawniła się ogromna i alarmująca skala handlu oryginalnymi dokumentami obozowymi oraz pamiątkami po ofiarach nazistowskich zbrodni. Tego typu materiały coraz częściej trafiają na aukcje lub do prywatnych kolekcji, gdzie mogą zostać bezpowrotnie utracone dla badań naukowych i edukacji historycznej.

Dane konta:

Posiadacz rachunku: Fundacja Auschwitz-Birkenau

IBAN: DE32 3506 0190 0020 0920 09

SWIFT/BIC: GENODED1DKD

Tytuł przelewu: „Camp mail - purchase of documents”

KIEDY NEUTRALNOŚĆ STAJE SIĘ WSPÓŁUDZIAŁEM: LEKCJE ODWAGI MORALNEJ Z FASPE

Fundacja Fellowships at Auschwitz for the Study of Professional Ethics (FASPE) promuje odpowiedzialność etyczną wśród liderów współczesnych grup zawodowych. Realizuje to m.in. poprzez coroczne programy stypendialne, szkolenia oraz sympozja. Każdego roku FASPE przyznaje od 80 do 90 stypendiów studentom studiów podyplomowych oraz osobom rozpoczynającym karierę w sześciu dziedzinach: biznesie, teologii, projektowaniu i technologii, dziennikarstwie, prawie oraz medycynie. Programy stypendialne opierają się na intensywnych wyjazdach studyjnych do Niemiec i Polski, obejmujących wizyty w Miejsku Pamięci Auschwitz oraz innych lokalizacjach związanych z działalnością przedstawicieli różnych grup zawodowych w czasach narodowego socjalizmu. To właśnie tam stypendyści analizują – często zaskakująco przyziemne i bliskie im samym – motywacje oraz procesy decyzyjne osób wykonujących te same zawody w okresie Trzeciej Rzeszy. Taka analiza ma skłaniać do przemyśleń nad rolą etyki w ich własnym życiu zawodowym, a siła autentycznych miejsc pozwala odnieść historię do współczesności, nadając refleksji nad etyką głęboki, osobisty wymiar.

W każdym numerze, miesięcznik „Memoria” publikuje tekst jednego ze stypendystów. Prace te odzwierciedlają unikalne podejście FASPE do etyki zawodowej i podkreślają, jak bardzo współczesny świat potrzebuje rzetelnej refleksji nad etyką.

„Czy tylko patrzę, czy jestem świadkiem? Czy jestem współwinny, czy odważny?”

Podczas mojego pobytu jako stypendysty FASPE zacząłem zadawać sobie kilka pytań, z którymi nigdy wcześniej nie spodziewałem się zmagać tak głęboko. Pytania pozostawały ze mną, podążały za mną i nie dawały mi spokoju, gdy podczas podróży obserwowałem udokumentowane zbrodnie. Jedno z nich brzmiało: czy tylko patrzę, czy jestem świadkiem?

Podróżowaliśmy przez Niemcy i Polskę, chodząc po miejscach, w których historia wciąż oddycha: po salach konferencyjnych, gdzie ludzie projektowali i komunikowali zło; po budynkach korporacyjnych, gdzie handlowano etyką; oraz po Auschwitz-Birkenau, gdzie samo człowieczeństwo zdawało się załamywać. Ta podróż nie pozostawiła mi jedynie wiedzy. Pozostawiła mnie z pytaniami. Niewygodnymi, przenikliwymi pytaniami, które nadal są we mnie obecne.

Od tamtej pory doszedłem do przekonania, że patrzeć jest bierne, oznacza stanie z boku, podczas gdy życie się toczy. Bycie świadkiem niesie natomiast ciężar. Być świadkiem to być uwikłanym, uznać, wziąć odpowiedzialność za to, co zobaczyły moje oczy, niezależnie od możliwych konsekwencji.

A potem pojawia się trudniejsze pytanie: czy jestem współwinny, czy odważny? Podczas naszych sesji FASPE analizowaliśmy, w jaki sposób zwyczajni profesjonaliści, tacy jak prawnicy, lekarze i liderzy biznesu, racjonalizowali swój współudział w epoce nazistowskiej. Wykonywali swoją pracę, powoływali się na moralną neutralność i pozwalali, by ambicja prowadziła ich po równi pochyłej. Wizyta w Auschwitz-Birkenau sprawiła, że ta historia stała się realna: przechodziłem przez sale pełne butów, okularów, taśm, protez nóg, codziennych przedmiotów odebranych ludziom, zanim



„Czy tylko patrzę, czy jestem świadkiem? Czy jestem współwinny, czy odważny?”

Podczas mojego pobytu jako stypendysty FASPE zacząłem zadawać sobie kilka pytań, z którymi nigdy wcześniej nie spodziewałem się zmagać tak głęboko. Pytania pozostawały ze mną, podążały za mną i nie dawały mi spokoju, gdy podczas podróży obserwowałem udokumentowane zbrodnie. Jedno z nich brzmiało: czy tylko patrzę, czy jestem świadkiem?

Podróżowaliśmy przez Niemcy i Polskę, chodząc po miejscach, w których historia wciąż oddycha: po salach konferencyjnych, gdzie ludzie projektowali i komunikowali zło; po budynkach korporacyjnych, gdzie handlowano etyką; oraz po Auschwitz-Birkenau, gdzie samo człowieczeństwo zdawało się załamywać. Ta podróż nie pozostawiła mi jedynie wiedzy. Pozostawiła mnie z pytaniami. Niewygodnymi, przenikliwymi pytaniami, które nadal są we mnie obecne.

Od tamtej pory doszedłem do przekonania, że patrzeć jest bierne, oznacza stanie z boku, podczas gdy życie się toczy. Bycie świadkiem niesie natomiast ciężar. Być świadkiem to być uwikłanym, uznać, wziąć odpowiedzialność za to, co zobaczyły moje oczy, niezależnie od możliwych konsekwencji.

A potem pojawia się trudniejsze pytanie: czy jestem współwinny, czy odważny? Podczas naszych sesji FASPE analizowaliśmy, w jaki sposób zwyczajni profesjonaliści, tacy jak prawnicy, lekarze i liderzy biznesu, racjonalizowali swój współudział w epoce nazistowskiej. Wykonywali swoją pracę, powoływali się na moralną neutralność i pozwalali, by ambicja prowadziła ich po równi pochyłej. Wizyta w Auschwitz-Birkenau sprawiła, że ta historia stała się realna: przechodziłem przez sale pełne butów,



banalnością zła: złem uczynionym zwyczajnym przez bezmyślność i karierowiczostwo, a nie przez karykaturalną nikczemność¹. Ordinary Men Christophera Browninga pokazuje policyjny oddział złożony z rezerwistów w średnim wieku, którzy krok po kroku stali się masowymi mordercami. Bardzo niewielu odmówiło².

Eksperymenty Stanleya Milgrama nad posłuszeństwem pokazują, jak daleko ludzie są w stanie się posunąć, gdy autorytet spokojnie nalega, aby „kontynuowali”. Większość kontynuowała. Czuli niepokój, a mimo to byli posłuszni³. To właśnie mnie prześladowa. Poczucie, że coś jest złe, nie prowadzi automatycznie do zrobienia tego, co słuszne. A w sytuacjach kryzysowych, jak wykazali John Darley i Bibb Latané, im więcej świadków jest obecnych, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że pojedyncza osoba zareaguje; rozproszenie odpowiedzialności osłabia sprawczość.⁴ To pułapka, w którą mogę wpaść, nawet tego nie zauważając.

Nie, z natury nie jestem inny. Moja odmiennność musi zostać wybrana, a nawet świadomie wyćwiczona, w konkretnej chwili: przez zauważenie, nazwanie i działanie. To ziarno odwagi. W tym sensie doceniam te sesje podczas programu stypendialnego, kiedy zatrzymywaliśmy się, by reflektować, zauważać, nazywać i działać, budując moją sprawczość moralną.

Co dzieje się z moim kompasem moralnym, jeśli wciąż widzę zło, a mimo to milczę? Milczenie nie jest neutralne; ono mnie przepisuje. Jeśli milczę wystarczająco długo, mój kompas nie tylko „zastyga”. On dostraja się do pomieszczenia.

Ann Tenbrunsel i David Messick nazywają to etycznym zanikaniem, *ethical fading*, sytuacją, w której etyczne wymiary wyboru znikają z pola widzenia, gdy przeformułuję go jako „biznes”, „politykę” lub „efektywność”⁵. Zachowuję dobry obraz samego siebie, podczas gdy moje działania dryfują. Na tym polega niebezpieczeństwo: mogę się mylić, a mimo to czuć, że mam rację.

banalnością zła: złem uczynionym zwyczajnym przez bezmyślność i karierowiczostwo, a nie przez karykaturalną nikczemność¹. Ordinary Men Christophera Browninga pokazuje policyjny oddział złożony z rezerwistów w średnim wieku, którzy krok po kroku stali się masowymi mordercami. Bardzo niewielu odmówiło².

Eksperymenty Stanleya Milgrama nad posłuszeństwem pokazują, jak daleko ludzie są w stanie się posunąć, gdy autorytet spokojnie nalega, aby „kontynuowali”. Większość kontynuowała. Czuli niepokój, a mimo to byli posłuszni³. To właśnie mnie prześladowe. Poczucie, że coś jest złe, nie prowadzi automatycznie do zrobienia tego, co słuszne. A w sytuacjach kryzysowych, jak wykazali John Darley i Bibb Latané, im więcej świadków jest obecnych, tym mniejsze prawdopodobieństwo, że pojedyncza osoba zareaguje; rozproszenie odpowiedzialności osłabia sprawczość.⁴ To pułapka, w którą mogę wpaść, nawet tego nie zauważając.

Nie, z natury nie jestem inny. Moja odmienność musi zostać wybrana, a nawet świadomie wyćwiczona, w konkretnej chwili: przez zauważenie, nazwanie i działanie. To ziarno odwagi. W tym sensie doceniam te sesje podczas programu stypendialnego, kiedy zatrzymywaliśmy się, by reflektować, zauważać, nazywać i działać, budując moją sprawczość moralną.

Co dzieje się z moim kompasem moralnym, jeśli wciąż widzę zło, a mimo to milczę? Milczenie nie jest neutralne; ono mnie przepisuje. Jeśli milczę wystarczająco długo, mój kompas nie tylko „zastyga”. On dostraja się do pomieszczenia.

Ann Tenbrunsel i David Messick nazywają to etycznym zanikaniem, ethical fading, sytuacją, w której etyczne wymiary wyboru znikają z pola widzenia, gdy przeformułowuję go jako „biznes”, „politykę” lub „efektywność”⁵. Zachowuję dobry obraz samego siebie, podczas gdy moje działania dryfują. Na tym polega niebezpieczeństwo: mogę się mylić, a mimo to czuć, że mam rację.



testom, prostym, ludzkim, możliwym do zastosowania mimo pośpiechu prawdziwego życia:

Test świeżego spojrzenia. Gdyby ktoś, kto nie ma żadnego interesu w danym wyniku, przeczytał mojego maila albo zobaczył moją decyzję, czy miałaby ona dla niego sens moralny bez znajomości całej mojej historii? Jeśli moje wyjaśnienie potrzebuje maszyny do wytwarzania mgły, racjonalizuję.

Test odwrócenia ról. Gdyby role były odwrócone, gdyby moja grupa znalazła się po stronie tych, których dotyczy decyzja, czy nadal nazwałbym to „rozsądnym”? Jeśli odpowiedź zaczyna się chwiać, to jest racjonalizacja.

Test nazwania rzeczy po imieniu. Czy potrafię opisać to, co się dzieje, bez eufemizmów? Bandura ostrzega, że piękne słowa mogą wybielać brzydkie czyny. Jeśli potrzebuję wybielania, najpierw potrzebuję uczciwości.

Test zasady przed osobą. Czy potrafię najpierw zapisać zasadę, a dopiero potem decyzję? Jeśli wybieram wynik, a potem dorabiam do niego zasadę, argumentuję jak obrońca, a nie jak sumienie.

Test podróży w czasie. Czy za pięć lat, kiedy emocje opadną, będę dumny, że to zrobiłem, czy będę to tłumaczyć „kontekstem”? Jeśli przyszły ja się krzywi, obecny ja powinien się zatrzymać.

Test jednoosobowej publiczności. Czy potrafiłbym wyjaśnić ten wybór młodszej wersji siebie, która wciąż wierzyła w kodeks honorowy podpisany przeze mnie na drugim roku studiów: „Nie będę kłamał, kraść ani oszukiwać, ani tolerować tych, którzy to czynią”? Jeśli ten chłopak wygląda na zdezorientowanego, muszę ponownie się dostroić.

A ponieważ jestem człowiekiem, a więc mogę być stronniczy, zapraszam innych do tego procesu:

Krąg doradców. Dwie lub trzy osoby mówiące prawdę, mające prawo włączyć alarm. Jeśli zauważam, że dzwonię tylko do tych, którzy mnie pocieszą, to znak, że szukam racjonalizacji, a nie mądrości.

testom, prostym, ludzkim, możliwym do zastosowania mimo pośpiechu prawdziwego życia:

Test świeżego spojrzenia. Gdyby ktoś, kto nie ma żadnego interesu w danym wyniku, przeczytał mojego maila albo zobaczył moją decyzję, czy miałaby ona dla niego sens moralny bez znajomości całej mojej historii? Jeśli moje wyjaśnienie potrzebuje maszyny do wytwarzania mgły, racjonalizuję.

Test odwrócenia ról. Gdyby role były odwrócone, gdyby moja grupa znalazła się po stronie tych, których dotyczy decyzja, czy nadal nazwałbym to „rozsądnym”? Jeśli odpowiedź zaczyna się chwiać, to jest racjonalizacja.

Test nazwania rzeczy po imieniu. Czy potrafię opisać to, co się dzieje, bez eufemizmów? Bandura ostrzega, że piękne słowa mogą wybielać brzydkie czyny. Jeśli potrzebuję wybielania, najpierw potrzebuję uczciwości.

Test zasady przed osobą. Czy potrafię najpierw zapisać zasadę, a dopiero potem decyzję? Jeśli wybieram wynik, a potem dorabiam do niego zasadę, argumentuję jak obrońca, a nie jak sumienie.

Test podróży w czasie. Czy za pięć lat, kiedy emocje opadną, będę dumny, że to zrobiłem, czy będę to tłumaczył „kontekstem”? Jeśli przyszły ja się krzywi, obecny ja powinien się zatrzymać.

Test jednoosobowej publiczności. Czy potrafiłbym wyjaśnić ten wybór młodszej wersji siebie, która wciąż wierzyła w kodeks honorowy podpisany przeze mnie na drugim roku studiów: „Nie będę kłamał, kraść ani oszukiwać, ani tolerować tych, którzy to czynią”? Jeśli ten chłopak wygląda na zdezorientowanego, muszę ponownie się dostroić.

A ponieważ jestem człowiekiem, a więc mogę być stronniczy, zapraszam innych do tego procesu:

Krąg doradców. Dwie lub trzy osoby mówiące prawdę, mające prawo włączyć alarm. Jeśli zauważam, że dzwonię tylko do tych, którzy mnie pocieszą, to znak, że szukam racjonalizacji, a nie mądrości.

Wcześniejsze zobowiązania. Moje czerwone linie zapisane w spokojnych czasach: „Nie będę brał za cel osób bezbronnych”, „Nie będę fałszował liczb” i „Nie będę stosował odwetu wobec sprzeczni”. Wcześniejsze zobowiązania są silniejsze niż adrenalina.

Przypisy

1. Arendt, H. (1963). *Eichmann in Jerusalem: A Report on the Banality of Evil*. Viking Press.
2. Browning, C. R. (1992). *Ordinary Men: Reserve Police Battalion 101 and the Final Solution in Poland*. HarperCollins.
3. Milgram, S. (1974). *Obedience to Authority*. Harper & Row.
4. Darley, J. M., & Latané, B. (1968). Bystander intervention in emergencies: Diffusion of responsibility. *Journal of Personality and Social Psychology*, 8(4p1), 377–383.
5. Tenbrunsel, A. E., & Messick, D. M. (2004). Ethical fading: The role of self-deception in unethical behavior. *Social Justice Research*, 17(2), 223–236.
6. Bandura, A. (1999). Moral disengagement in the perpetration of inhumanities. *Personality and Social Psychology Review*, 3(3), 193–209.
7. Welsh, D. T., Ordóñez, L. D., Snyder, D. G., & Christian, M. S. (2015). The slippery slope: How small ethical transgressions pave the way for larger future transgressions. *Journal of Applied Psychology*, 100(1), 114–127.
8. Kunda, Z. (1990). The case for motivated reasoning. *Psychological Bulletin*, 108(3), 480–498.
9. Festinger, L. (1957). *A Theory of Cognitive Dissonance*. Stanford University Press.



CYFROWY.MAJDANEK.EU

Uruchamiamy serwis internetowy do udostępniania materiałów historycznych związanych z niemieckim obozem koncentracyjnym KL Lublin oraz obozami zagłady w Bełżcu i Sobiborze.

Dzięki tej platformie badacze, historycy, rodziny ofiar i internauci z całego świata zyskają możliwość swobodnego przeglądania cennych dokumentów i fotografii. Udostępniając je online, chcemy znacząco poszerzyć grono odbiorców tych materiałów i tym samym zwiększyć świadomość o historii obozów i realiach niemieckiej okupacji.

Baza, zawierająca na początku szczegółowe informacje o 300 obiektach, będzie stale rozbudowywana o kolejne dokumenty i zdjęcia. Docelowo zasób fotografii będzie zawierał również te mniej znane lub niepublikowane do tej pory materiały. Na platformie znajdą się również cyfrowe reprezentacje poobozowych artefaktów, a zasób dopełniają informacje o przechowywanych w muzealnym archiwum relacjach świadków i byłych więźniów Majdanka. Każdy obiekt posiada własny rozbudowany opis, który umieszcza go w szerszym kontekście historycznym.

LALKA Z MAJDANKA

Lalka więźniarka wykonana przez nieznane więźniarki. Ubrana w sukienkę typu pasiak uszytą z oryginalnego materiału obozowego oraz marynarkę pasiak z numerem obozowym „1108”.

ZEGAREK Z SOBIBORU

Okrągły zegarek kieszonkowy z plastikową szybką (zachowaną oddzielnie). Obudowa mosiężna z ozdobnymi pionowymi żłobieniami oraz motywem roślinnym. Na górze zamocowane okrągłe pokrętło wsparte na poziomej podstawie zdobionej symetrycznym ornamentem. Tarcza okrągła, kremowa, pokryta fakturą romboidalnej szachownicy. Cyfry duże, lekko pochylone, pod "12" w owalnym otoku nazwa firmy: "LANCO" (istniała w l. 1873-1973). Brak wskazówek godzinowych. Na dole w okręgu minutnik z zachowaną jedną wskazówką, obecnie nieruchomą. Z tyłu brak obudowy zegarka, widoczny mechanizm, na którym widnieją oznaczenia: "15 RUBIS / LANCO" oraz poniżej litery "F / A" i "S / R" przedzielone pionową strzałą skierowaną ku górze.

KUBEK SS

Kubek wykorzystywany prawdopodobnie w kantynie lub koszarach SS. Wykonany z grubego porcelitu w białym kolorze.

Kubek o cylindrycznym kształcie i pojemności około 0,5 litra. Wykonany z grubego porcelitu. Krawędź lekko zaokrąglona. Uchwyt odcięty, w formie dużego ucha. W dolnej części naczynia, wokół podstawy, wcięte podwyższenie. Na spodzie sygnatury wykonane w ciemnozielonym kolorze: napis „VICTORIA” z koroną powyżej oraz poniżej napis „Waffen SS”. Numer inwentarzowy naniesiony czarnym markerem w dolnej części naczynia.



Lalka w ubraniu ...



Pejcz ze stalowego drutu



Kubek Waffen SS



Element biżuterii – broszki



Identyfikator obozowy z numerem więźniarskim księd...



Czapka więźniarska



Przykrywka drewniana z paczki adr...



Zaświadczenie upra...

Dzięki tej platformie badacze, historycy, rodziny ofiar i internauci z całego świata zyskają możliwość swobodnego przeglądania cennych dokumentów i fotografii. Udostępniając je online, chcemy znacząco poszerzyć grono odbiorców tych materiałów i tym samym zwiększyć świadomość o historii obozów i realiach niemieckiej okupacji.

Baza, zawierająca na początku szczegółowe informacje o 300 obiektach, będzie stale rozbudowywana o kolejne dokumenty i zdjęcia. Docelowo zasób fotografii będzie zawierał również te mniej znane lub niepublikowane do tej pory materiały. Na platformie znajdą się również cyfrowe reprezentacje poobozowych artefaktów, a zasób dopełniają informacje o przechowywanych w muzealnym archiwum relacjach świadków i byłych więźniów Majdanka. Każdy obiekt posiada własny rozbudowany opis, który umieszcza go w szerszym kontekście

YAD VASHEM

UTWORZY CENTRUM EDUKACJI O HOLOKAUŚCIE W MONACHIUM

Yad Vashem utworzy Centrum Edukacji o Holokauście w Monachium w Niemczech, wzmacniając swój globalny zasięg w działaniach na rzecz edukacji o Holokauście i pamięci, w czasie narastającego na świecie zniekształcania historii oraz rosnącego antysemityzmu. Lokalizacja centrum została wybrana po szeroko zakrojonym ogólnokrajowym badaniu i dokładnych analizach terenowych, przy wsparciu rządu Niemiec.

Nowe Centrum Edukacyjne, pierwsze centrum Yad Vashem poza Izraelem, powstanie przy Karolinenplatz w centrum Monachium, w Bawarii. Monachium wybrano ze względu na jego strategiczne położenie i krajobraz edukacyjny, co czyni je idealną bazą dla edukacji o Holokauście. W połączeniu z doświadczeniem Yad Vashem w zakresie pamięci, dokumentacji i nauczania centrum ma osiągnąć możliwie największy zasięg i wpływ edukacyjny. Choć będzie zlokalizowane w Monachium, ma służyć jako ogólnokrajowa platforma dla odbiorców w całych Niemczech i krajach sąsiednich.

Yad Vashem zaproponuje również otwarcie filii swojego Centrum Edukacyjnego w Lipsku w Saksonii, która będzie obejmować interaktywne przestrzenie edukacyjne i kierować działania do edukatorów w całym regionie oraz w krajach sąsiednich. Ponadto Yad Vashem rozszerzy swoje wieloletnie partnerstwo edukacyjne z Nadrenią Północną-Westfalią, aby rozpocząć proces rozwijania Centrum Edukacji o Holokauście Yad Vashem w model współpracy ogólnokrajowej.

Przewodniczący Yad Vashem Dani Dayan powiedział: „W miarę jak oddalamy się od czasu żywego świadectwa Ocalałych, historycznie ugruntowana edukacja o Holokauście jest ważniejsza niż kiedykolwiek. Poprzez to Centrum Edukacyjne Yad Vashem wniesie do Niemiec swoje wyjątkowe podejście edukacyjne w krytycznym momencie narastającego zniekształcania i negowania Holokaustu oraz antysemityzmu. Wybór Monachium, miejsca narodzin partii nazistowskiej, ma głębokie znaczenie symboliczne i odzwierciedla wagę konfrontowania się z tą historią tam, gdzie się zaczęła. Współpracując z naszymi niemieckimi partnerami, centrum to pomoże zapewnić, że prawda o Holokauście zostanie zachowana i przekazana przyszłym pokoleniom”.

Federalna minister edukacji Karin Prien:
„Centrum edukacyjne Yad Vashem w Niemczech wchodzi w kolejną fazę. Celem jest wzmocnienie edukacji o Holokauście i pamięci oraz walka z antysemityzmem w całych Niemczech i Europie. Wiedza o przeszłości jest niezbędna, aby zapobiec takiemu złu w przyszłości. Wielu młodych ludzi w Niemczech wciąż wie zbyt mało

Nowe Centrum Edukacyjne, pierwsze centrum Yad Vashem poza Izraelem, powstanie przy Karolinenplatz w centrum Monachium, w Bawarii. Monachium wybrano ze względu na jego strategiczne położenie i krajobraz edukacyjny, co czyni je idealną bazą dla edukacji o Holokauście. W połączeniu z doświadczeniem Yad Vashem w zakresie pamięci, dokumentacji i nauczania centrum ma osiągnąć możliwie największy zasięg i wpływ edukacyjny. Choć będzie zlokalizowane w Monachium, ma służyć jako ogólnokrajowa platforma dla odbiorców w całych Niemczech i krajach sąsiednich.

Yad Vashem zaproponuje również otwarcie filii swojego Centrum Edukacyjnego w Lipsku w Saksonii, która będzie obejmować interaktywne przestrzenie edukacyjne i kierować działania do edukatorów w całym regionie oraz w krajach sąsiednich. Ponadto Yad Vashem rozszerzy swoje wieloletnie partnerstwo edukacyjne z Nadrenią Północną-Westfalią, aby rozpocząć proces rozwijania Centrum Edukacji o Holokauście Yad Vashem w model współpracy ogólnokrajowej.

Przewodniczący Yad Vashem Dani Dayan powiedział: „W miarę jak oddalamy się od czasu żywego świadectwa Ocalałych, historycznie ugruntowana edukacja o Holokauście jest ważniejsza niż kiedykolwiek. Poprzez to Centrum Edukacyjne Yad Vashem wniesie do Niemiec swoje wyjątkowe podejście edukacyjne w krytycznym momencie narastającego zniekształcania i negowania Holokaustu oraz antysemityzmu. Wybór Monachium, miejsca narodzin partii nazistowskiej, ma głębokie znaczenie symboliczne i odzwierciedla wagę konfrontowania się z tą historią tam, gdzie się zaczęła. Współpracując z naszymi niemieckimi partnerami, centrum to pomoże zapewnić, że prawda o Holokauście zostanie zachowana i przekazana przyszłym pokoleniom”.

Federalna minister edukacji Karin Prien: „Centrum edukacyjne Yad Vashem w Niemczech wchodzi w kolejną fazę. Celem jest wzmocnienie edukacji o Holokauście i pamięci oraz walka z antysemityzmem w całych Niemczech i Europie. Wiedza o przeszłości jest niezbędna, aby zapobiec takiemu złu w przyszłości. Wielu młodych ludzi w Niemczech wciąż wie zbyt mało o Szoa, systematycznym mordzie milionów Żydów dokonanym w czasach narodowego socjalizmu. Wolne Państwo Bawaria, a osobiście także premier Markus Söder, od dziesięcioleci wykazują silne zaangażowanie na rzecz życia żydowskiego w Niemczech i walki z antysemityzmem.

Ekspertka wiedza edukacyjna Yad Vashem pomaga skuteczniej przekazywać perspektywę ofiar poprzez innowacyjne formaty oraz szkolić multiplikatorów w całym kraju. Rząd federalny będzie nadal wspierał utworzenie centrum i pomagał Yad Vashem w kwestiach organizacyjnych i prawnych. Ponadto finansowane są projekty pilotażowe, aby centrum edukacyjne mogło od razu wywierać wpływ. Chciałabym także szczególnie podziękować Michaelowi Kretschmerowi i Hendrikowi Wüstowi. Dzięki silnemu poparciu dla kandydatur swoich krajów związkowych premierzy Saksonii i Nadrenii Północnej-

HAMPTON SCHOOL OTRZYMUJE PO RAZ DRUGI QUALITY MARK W DZIEDZINIE EDUKACJI O HOLOKAUŚCIE

Z radością informujemy, że Hampton School pomyślnie uzyskała ponowną akredytację UCL Centre for Holocaust Education Quality Mark, potwierdzającą jej trwałą doskonałość oraz dalsze innowacje w nauczaniu i uczeniu się o Holokauście.

Ponowna akredytacja nastąpiła po rygorystycznym procesie oceny, który podkreślił głęboko zakorzeniony w badaniach program nauczania szkoły, wyjątkową praktykę dydaktyczną oraz intelektualną i etyczną dojrzałość uczniów. Hampton po raz pierwszy została UCL Beacon School w roku szkolnym 2015–2016, a swój pierwszy Quality Mark uzyskała w 2022 roku. To drugie wyróżnienie potwierdza pozycję szkoły jako krajowego lidera w edukacji o Holokauście.

Program nauczania oparty na badaniach i bogaty koncepcyjnie

W ocenie podkreślono znaczące pogłębienie programu nauczania o Holokauście od 2022 roku. Korzystając szeroko z badań UCL dotyczących błędnych wyobrażeń uczniów, wydział historii przeprojektował swój program pracy, aby z wyprzedzeniem przeciwdziałać częstym nieporozumieniom i wzmacniać myślenie właściwe dla dyscypliny historycznej. Wizytatorzy wysoko ocenili koncepcyjny szkielet programu: dowody, interpretację, ciągłość i zmianę, podobieństwo i różnicę, a także jego integrację z najnowszą historiografią, w tym z tematami Holokaustu na Wschodzie, doświadczeń uwarunkowanych płcią, kolaboracji oraz The Ravine.

W raporcie zauważono, że program nauczania Hampton „działa jako pomost między wyłaniającymi się badaniami historycznymi a praktyką szkolną”, umożliwiając uczniom kwestionowanie założeń, analizowanie źródeł oraz rozwijanie zniuansowanego rozumienia odpowiedzialności, motywacji i ludzkiego zachowania.

Wyjątkowe nauczanie i zaangażowanie uczniów

Obserwowana lekcja była „wyjątkowa zarówno pod względem planowania, jak i realizacji”, ukazując eksperckie zadawanie pytań, nauczanie adaptacyjne, praktykę świadomą traumy oraz charakterystyczną dla Centrum pedagogikę „powolnego odświeżania”. Uczniowie wykazali się zaawansowaną kompetencją historyczną, inteligencją emocjonalną i krytycznym myśleniem, a recenzenci zwrócili uwagę na ich zdolność do analizowania źródeł wielojęzycznych, kwestionowania błędnych przekonań i precyzyjnego formułowania złożonych idei.

Szczególną mocną stroną okazał się głos uczniów. Uczniowie Hampton zostali pochwaleni za empatię, ciekawość intelektualną i świadomość obywatelską, a w ocenie opisano ich jako „żywy dowód programu nauczania, który rozwija wiedzę, krytycyzm i dojrzałość etyczną”.



Ponowna akredytacja nastąpiła po rygorystycznym procesie oceny, który podkreślił głęboko zakorzeniony

w badaniach program nauczania szkoły, wyjątkową praktykę dydaktyczną oraz intelektualną i etyczną dojrzałość uczniów. Hampton po raz pierwszy została UCL Beacon School w roku szkolnym 2015–2016, a swój pierwszy Quality Mark uzyskała w 2022 roku. To drugie wyróżnienie potwierdza pozycję szkoły jako krajowego lidera w edukacji o Holokauście.

Program nauczania oparty na badaniach i bogaty koncepcyjnie

W ocenie podkreślono znaczące pogłębienie programu nauczania o Holokauście od 2022 roku. Korzystając szeroko z badań UCL dotyczących błędnych wyobrażeń uczniów, wydział historii przeprojektował swój program pracy, aby z wyprzedzeniem przeciwdziałać częstym nieporozumieniom

i wzmacniać myślenie właściwe dla dyscypliny historycznej. Wizytatorzy wysoko ocenili koncepcyjny szkielet programu: dowody, interpretację, ciągłość i zmianę, podobieństwo i różnicę, a także jego integrację z najnowszą historiografią, w tym z tematami Holokaustu na Wschodzie, doświadczeń uwarunkowanych płcią, kolaboracji oraz The Ravine.

W raporcie zauważono, że program nauczania Hampton „działa jako pomost między wyłaniającymi się badaniami historycznymi a praktyką szkolną”, umożliwiając uczniom kwestionowanie założeń, analizowanie źródeł oraz rozwijanie zniuansowanego rozumienia odpowiedzialności, motywacji i ludzkiego zachowania.

Wyjątkowe nauczanie i zaangażowanie uczniów

Obserwowana lekcja była „wyjątkowa zarówno pod względem planowania, jak i realizacji”, ukazując eksperckie zadawanie pytań, nauczanie adaptacyjne, praktykę świadomą traumy oraz charakterystyczną dla Centrum pedagogikę „powolnego odświeżania”. Uczniowie wykazali się zaawansowaną kompetencją historyczną, inteligencją emocjonalną i krytycznym myśleniem, a recenzenci zwrócili uwagę na ich zdolność do analizowania źródeł wielojęzycznych, kwestionowania błędnych przekonań i precyzyjnego formułowania złożonych idei.

Szczególną mocną stroną okazał się głos uczniów. Uczniowie Hampton zostali pochwaleni za empatię, ciekawość intelektualną i świadomość obywatelską, a w ocenie opisano ich jako „żywy dowód programu nauczania, który rozwija wiedzę,

EUROPEAN SITES OF HOLOCAUST MEMORY (ESHM)

Inicjatywa Komisji Europejskiej wspierająca współpracę miejsc pamięci związanych z Holokaustem w Europie i poza jej granicami.

Podczas gdy ostatni świadkowie Holokaustu odchodzą, pamięć o nim podlega głębokim przemianom. Rozproszony charakter samego wydarzenia, jakim była Zagłada, oraz rozległe dziedzictwo tej przemocy – zapisane w krajobrazach Europy i poza jej granicami – rodzą pilną potrzebę skoordynowanych, ukierunkowanych na przyszłość działań, które służyć będą ochronie materialnych śladów tych wydarzeń.

European Sites of Holocaust Memory (ESHM), sieć uruchomiona oficjalnie w styczniu 2026, odpowiada na tę potrzebę. Łączy osoby i organizacje opiekujące się historycznymi miejscami Zagłady w całej Europie, aby wzmacniać ich rolę w badaniach, edukacji i upamiętnianiu.

ESHM to inicjatywa Komisji Europejskiej i część Unijnej strategii zwalczania antysemityzmu i wspierania życia żydowskiego (2021–2030). Projekt realizowany jest przez międzynarodowe konsorcjum kierowane przez GOPA PACE we współpracy z Fundacją Zapomniane, Stowarzyszeniem FestivALT, Fundacją Urban Memory oraz GOPA Com.

Pierwszy rok działalności ESHM, 2025, został poświęcony m.in. gromadzeniu wiedzy na temat interesariuszy i mapowaniu potrzeb różnorodnych opiekunów miejsc Zagłady – instytucji, organizacji pozarządowych czy nieformalnych grup – aby zrozumieć najważniejsze wyzwania, w obliczu których stają, i zidentyfikowaniu inspirujących praktyk z całego sektora.

Początkiem lutego 2026 roku ESHM uruchomiło pierwszy nabór do sieci. Ogłoszenie wyników nastąpi niebawem, a oficjalne przyjęcie członków do sieci będzie miało miejsce w listopadzie, w Brukseli, podczas dwudniowego wydarzenia obejmującego ceremonię i konferencję.

W najbliższej przyszłości ESHM planuje rozwijać swoją działalność poprzez warsztaty wzmacniające kompetencje opiekunów miejsc Zagłady oraz inne formy współpracy i wymiany wiedzy.

Jako inicjatywa, która nie działa w próżni, ESHM współpracuje już z organizacjami takimi jak Międzynarodowy Sojusz na rzecz Pamięci o Holokauście (IHRA), Europejska Infrastruktura Badań nad Holokaustem (EHRI) oraz Agencja Praw Podstawowych Unii Europejskiej (FRA). Zespół ESHM poszukuje nowych partnerstw i możliwości współpracy, a przede wszystkim kolejnych organizacji i instytucji, które mogłyby dołączyć do sieci – drugi nabór członków planowany jest na koniec  zątek 2027 roku.

Wszystkie osoby zainteresowane działalnością ESHM  sać się do

ESHM

European Sites
of Holocaust Memory

NOWE SPOJRZENIE NA HISTORIĘ HOŁOKAUSTU DZIĘKI PODEJŚCIOM GEOPRZESTRZENNYM

W dniach 18–19 maja 2026 r. w Pradze odbyły się ponadnarodowe warsztaty EHRI-ERIC „Rethinking Holocaust History through Geospatial Approaches”. Zostały zorganizowane przez Instytut Masaryka i Archiwum Czeskiej Akademii Nauk (EHRI-CZ) we współpracy z Centrum Dokumentacji Austriackiego Ruchu Oporu (EHRI-AT). Warsztaty łączyły prezentacje teoretyczne z praktycznymi sesjami warsztatowymi.

Wśród uczestników warsztatów znaleźli się badacze i archiwiści z Austrii, Chorwacji, Czech, Francji, Niemiec, Grecji, Izraela, Włoch, Polski, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Warsztaty aktywnie zachęcały więc do udziału i przyjmowały uczestników z krajów spoza krajowych węzłów EHRI, zwłaszcza z Francji, Grecji, Włoch i USA. Pokazały one rosnące znaczenie podejść opartych na GIS i analizie przestrzennej w badaniach nad Holokaustem.

Warsztaty otworzył wykład główny Anne Knowles, która zastanawiała się nad możliwościami i wyzwaniem związanymi z przestrzennym przedstawianiem Holokaustu. Podkreśliła znaczenie wyjścia poza koncentrację na ograniczonej liczbie dobrze znanych miejsc i zwrócenia uwagi na szerszą geografę prześladowań, przemieszczeń i przetrwania. Jej wystąpienie stworzyło ramy koncepcyjne dla wielu późniejszych dyskusji.

Pierwszy panel, „GIS Perspectives on Ghettos and Camps”, pokazał, w jaki sposób analiza przestrzenna może ujawniać wzorce prześladowań, zamknięcia, mobilności i przetrwania, które są mniej widoczne w tradycyjnych narracjach historycznych. Kolejny panel, „Mapping Persecution: HGIS Approaches to the Holocaust”, badał przestrzenne wymiary prześladowań ekonomicznych, krajobrazów pamięci oraz przekształcania źródeł archiwalnych i świadectw w dane geoprzestrzenne, prezentując różne projekty HGIS. Drugiego dnia odbył się panel „Geospatial Approaches to Holocaust Narratives”, poświęcony literaturze i świadectwom. Wykorzystując relacje Ocalałych i narracje osobiste, panel badał innowacyjne sposoby łączenia perspektyw mikrohistorycznych z większymi procesami geograficznymi i historycznymi poprzez integrację indywidualnych doświadczeń.

Część praktyczna „Tools, Infrastructure and New Approaches” obejmowała trzy równoległe sesje poświęcone EHRI Geospatial Repository, GIS w badaniach historycznych oraz Atlasowi Literatury Holokaustu w Łodzi. Trzy sesje praktyczne poprowadzili przedstawiciele trzech różnych węzłów EHRI: Izraela, Polski i Czech,



Wśród uczestników warsztatów znaleźli się badacze i archiwiści z Austrii, Chorwacji, Czech, Francji, Niemiec, Grecji, Izraela, Włoch, Polski, Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Warsztaty aktywnie zachęcały więc do udziału i przyjmowały uczestników z krajów spoza krajowych węzłów EHRI, zwłaszcza z Francji, Grecji, Włoch i USA. Pokazały one rosnące znaczenie podejść opartych na GIS i analizie przestrzennej w badaniach nad Holokaustem.

POSZERZANIE GRANIC PAMIĘCI

International Holocaust Remembrance Alliance (IHRA) zakończyła swoje pierwsze posiedzenie plenarne pod przewodnictwem Argentyny, które odbyło się w Buenos Aires w dniach 1–4 czerwca.

Posiedzenie plenarne zgromadziło szefów delegacji, ekspertów oraz partnerów międzynarodowych z całej IHRA, aby rozwijać współpracę w zakresie pamięci o Holokauście, pamięci o ludobójstwie Romów, edukacji, badań i powiązanych inicjatyw politycznych, a także przeciwdziałania antysemityzmowi.

Pod hasłem „Poszerzanie granic pamięci” prezydencja Argentyny stanowi historyczny moment dla Sojuszu. Argentyna, pełnoprawny członek IHRA od ponad dwóch dekad, jest pierwszym krajem Ameryki Południowej, który przewodniczy organizacji i gości jej posiedzenia plenarne. Javier Milei, prezydent Argentyny, uczestniczył w ceremonii otwarcia na początku tygodnia, podczas której powitał delegatów w Buenos Aires i podkreślił zaangażowanie Argentyny w pamięć o Holokauście oraz walkę z antysemityzmem.



Posiedzenie plenarne zgromadziło szefów delegacji, ekspertów oraz partnerów międzynarodowych z całej IHRA, aby rozwijać współpracę w zakresie pamięci o Holokauście, pamięci o ludobójstwie Romów, edukacji, badań i powiązanych inicjatyw politycznych, a także przeciwdziałania antysemityzmowi.

Pod hasłem „Poszerzanie granic pamięci” prezydencja Argentyny stanowi historyczny moment dla Sojuszu. Argentyna, pełnoprawny członek IHRA od ponad dwóch dekad, jest pierwszym krajem Ameryki Południowej, który przewodniczy organizacji i gości jej posiedzenia plenarne. Javier Milei, prezydent Argentyny, uczestniczył w ceremonii otwarcia na początku tygodnia, podczas której powitał delegatów w Buenos Aires i podkreślił zaangażowanie Argentyny w pamięć o Holokauście oraz walkę z antysemityzmem.

„Argentyna jest zaszczycona, że jako pierwszy kraj Ameryki Łacińskiej przewodniczy IHRA. W czasie tej prezydencji chcemy wzmacniać pamięć, przeciwstawiać się antysemityzmowi i rozszerzać tę sprawę na cały nasz region”.

Wspólnym tematem ceremonii otwarcia była odpowiedzialność za zapewnienie, by pamięć o Holokauście i ludobójstwie Romów była przekazywana kolejnym pokoleniom. Sekretarz generalna IHRA Michaela Küchler podkreśliła, że „pamięć nie zachowuje się sama. Musi być badana, zapisywana i przekazywana dalej”.

Argentyński minister spraw zagranicznych Pablo Quirno podobnie podkreślił potrzebę wyprowadzenia pamięci poza tradycyjne przestrzenie upamiętnienia, zauważając, że „pamięć nie może pozostawać zamknięta w ramach uroczystości, archiwów czy rocznic. Musi przenikać przez pokolenia, instytucje, granice i kultury”.

Przed tygodniem posiedzenia plenarnego prezydencja Argentyny upamiętniła także dziesiątą rocznicę roboczej definicji antysemityzmu IHRA konferencją zatytułowaną „Dziesięć lat roboczej definicji IHRA. Katalizator działań przeciwko antysemityzmowi. Przypadek Argentyny”.

Panele odbywające się tego dnia poświęcone były praktycznemu wykorzystaniu roboczej definicji w różnych sektorach, od uniwersytetów po społeczeństwo obywatelskie, a także jej przyjęciu i stosowaniu w Argentynie oraz w całej Ameryce Łacińskiej.

Otwierając konferencję, przewodniczący IHRA Marcelo Mindlin podkreślił doświadczenie Argentyny w przekładaniu roboczej definicji antysemityzmu IHRA na

„PAMIĘĆ MIEJSCA, MIEJSCA PAMIĘCI”

W warszawskiej siedzibie Instytutu podsumowaliśmy kilka miesięcy wyťažzonej pracy 39 grup projektowych z całej Polski. Gościem honorowym wydarzenia był Andrzej Poczobut.

Od lutego uczestnicy projektu odkrywali, badali i dokumentowali wybrane historie związane z lokalnymi miejscami pamięci. 12 czerwca hol Instytutu Pileckiego zamienił się w giełdę projektów – swoje prace zaprezentowali uczniowie szkół podstawowych i średnich, członkowie organizacji pozarządowych, a także niezrzeszeni badacze.

Niektórzy dotarli do nowych, nieznanych wcześniej źródeł; inni zajęli się popularyzacją mało znanych wątków lokalnej historii. Stoiska uczestników odwiedzali eksperci z dziedziny popularyzacji historii, którzy rozmawiali z autorami prac i dzielili się swoim doświadczeniem.

– Ci ludzie, którzy przeszli doświadczenie walki z obydwoma totalitaryzmami, już nie mogą opowiedzieć swojej historii. Została po nich pamięć. I właśnie dlatego, żeby pamiętać o nas, my powinniśmy pamiętać o tych, którzy byli przed nami – powiedział Andrzej Poczobut do zgromadzonych na uroczystej gali.

Wizyta Andrzeja Poczobuta podczas finału ogólnopolskiego projektu historyczno-edukacyjnego „Pamięć miejsca, miejsca pamięci” miała wyjątkowo ważne i symboliczne znaczenie również dla niego samego.

– Wierzę, że te miejsca pamięci będą ważne nie tylko dla was, ale też dla tych, którym tę historię opowiecie. Bardzo wam dziękuję za to, co robicie – zwrócił się do uczestników finałowej gali.

Andrzej Poczobut przyznał, że Witold Pilecki jest dla niego ważną postacią: – To właśnie ich przykład [pokolenia Witolda Pileckiego zmagającego się z dwoma totalitaryzmami] dawał mi siłę. Dzięki nim udało mi się przejść przez wszystkie doświadczenia, które mnie spotkały, i stać się tym, kim jestem dzisiaj – powiedział Andrzej Poczobut.

Choć projekt „Pamięć miejsca, miejsca pamięci” nie ma charakteru konkursu, zwieńczeniem spotkania było dobrowolne głosowanie uczestników na najciekawszą inicjatywę. Najwięcej głosów zebrali „Poszukiwacze historycznych śladów” ze Zgorzelca, którzy za temat swojego projektu obrali niemiecki przejściowy obóz dla Żydów w Prędolicach.

By przywrócić pamięć o tym zapomnianym miejscu, musieli zmierzyć się z wieloma trudnościami – w tym z samodzielnym ustaleniem dokładnego położenia dawnego obozu. Serdeczne gratulacje!



Fot. Jan Sochaczewski / Instytut Pileckiego

Od lutego uczestnicy projektu odkrywali, badali i dokumentowali wybrane historie związane z lokalnymi miejscami pamięci. 12 czerwca hol Instytutu Pileckiego zamienił się w giełdę projektów – swoje prace zaprezentowali uczniowie szkół podstawowych i średnich, członkowie organizacji pozarządowych, a także niezrzeszeni badacze.

Niektórzy dotarli do nowych, nieznanych wcześniej źródeł; inni zajęli się popularyzacją mało znanych wątków lokalnej historii. Stoiska uczestników odwiedzali eksperci z dziedziny popularyzacji historii, którzy rozmawiali z autorami prac

ŻYDOWSKIE DZIEDZICTWO KULTUROWE 2026–2031

Muzeum POLIN rozpoczęło trzecią edycję projektu „Żydowskie Dziedzictwo Kulturowe”, którego celem jest ochrona i popularyzacja dziedzictwa żydowskiego. Projekt kładzie nacisk na edukację historyczną i kulturową jako ważnych narzędzi zwalczania antysemityzmu, uprzedzeń oraz budowania demokratycznego społeczeństwa opartego na szacunku i otwartości.



Działania w ramach ŻDK będą realizowane w okresie pięciu lat od 2026 do 2031 roku. Muzeum POLIN zrealizuje w tym czasie 9,5 tys. wydarzeń, działań edukacyjnych i inicjatyw społecznych, które dotrą do ponad 11,5 milionów odbiorców w Polsce i za granicą. To przedsięwzięcie jest możliwe dzięki partnerstwom i wsparciu ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego oraz budżetu państwa.

W nowej edycji programu „Żydowskie Dziedzictwo Kulturowe” Muzeum POLIN kontynuuje i wzmacnia dotychczasowe działania edukacyjne i społeczne. W ramach projektu rozwijane będą innowacyjne programy edukacyjne. Muzeum planuje również dalszą digitalizację i udostępnienie zasobów, żeby zapewnić dostęp do sprawdzonych i wiarygodnych informacji i źródeł historycznych. Kolejnym elementem projektu jest wspieranie osób zaangażowanych w ochronę i popularyzację dziedzictwa żydowskiego w małych miejscowościach.

Wydarzenie inauguracyjne projektu z udziałem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marty Cienkowskiej i Ambasadora Królestwa Norwegii w Polsce Øystein Bø odbyło się

Działania w ramach ŻDK będą realizowane w okresie pięciu lat od 2026 do 2031 roku. Muzeum POLIN zrealizuje w tym czasie 9,5 tys. wydarzeń, działań edukacyjnych i inicjatyw społecznych, które dotrą do ponad 11,5 milionów odbiorców w Polsce i za granicą. To przedsięwzięcie jest możliwe dzięki partnerstwom i wsparciu ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego oraz budżetu państwa.

W nowej edycji programu „Żydowskie Dziedzictwo Kulturowe” Muzeum POLIN kontynuuje i wzmacnia dotychczasowe działania edukacyjne i społeczne. W ramach projektu rozwijane będą innowacyjne programy edukacyjne. Muzeum planuje również dalszą digitalizację i udostępnienie zasobów, żeby zapewnić dostęp do sprawdzonych i wiarygodnych informacji i źródeł historycznych. Kolejnym elementem projektu jest wspieranie osób zaangażowanych w ochronę i popularyzację dziedzictwa żydowskiego w małych miejscowościach.

Wydarzenie inaugurujące projekt z udziałem Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marty Cienkowskiej i Ambasadora Królestwa Norwegii w Polsce Øystein Bø odbyło się w Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN.

– To wyjątkowy zarówno w skali Polski jak

Dziewięć obszarów działania

Na trzecią edycję projektu „Żydowskie Dziedzictwo Kulturowe” składa się dziewięć obszarów ukierunkowanego działania:

Edukacja dla przyszłości – warsztaty, zajęcia i programy stacjonarne i online dla dzieci, młodzieży, rodzin oraz grup zagrożonych wykluczeniem;

Akcja Żonkile – ogólnopolska kampania społeczno-edukacyjna skierowana do szkół, bibliotek i szerokiej publiczności;

Edukacja włączająca – konferencje i seminaria dla nauczycieli, edukatorów i specjalistów pracujących z różnymi grupami społecznymi;

Budowanie relacji i zrozumienia – programy kulturalne i publiczne dla mieszkańców Warszawy i ogólnopolskiej publiczności;

Zrozumieć przeszłość – digitalizacja i udostępnianie dokumentacji i zbiorów, we współpracy z Żydowskim Instytutem Historycznym;

Muzeum lokalnie – wsparcie liderów i instytucji w mniejszych miejscowościach we współpracy z Fundacją Forum Dialogu;

Muzeum dla młodych – nowe narzędzia edukacyjne i działania w Internecie skierowane do nastolatków i młodych dorosłych;

Rozwój wystawy stałej – aktualizacja treści edukacyjnych wokół wystawy "1000 lat historii Żydów polskich";

Ponad granicami – warsztaty i seminaria realizowane wspólnie z partnerami z Norwegii

WYSTAWA

„NAZISTOWSCY DYGNITARZE W UCIECZCE. DOKĄD UCIEKALI, KTO IM POMAGAŁ I KTO ICH PRZYJĄŁ”

Do końca sierpnia Muzeum Żydowskie w Bolonii (MEB) prezentuje wystawę zatytułowaną „Nazistowscy dygnitarze w ucieczce. Dokąd uciekali, kto im pomagał i kto ich przyjął”, której kuratorami są Ivan Orsini, Emanuele Ottolenghi oraz Francesca Panozzo.

Koniec nazizmu nie oznaczał końca jego dygnitarzy. Niektórzy zostali schwytani i postawieni przed sądem w Norymberdze. Jednak w chaosie, który nastąpił po upadku nazistowskich Niemiec, wielu odpowiedzialnych za zagładę Żydów i zbrodnie wojenne po prostu wróciło do domów, gdzie przez długi czas żyli w spokoju. Inni, po znalezieniu tymczasowego schronienia w Europie, zdolali uciec. Często korzystali z pomocy sieci wsparcia zapewniających im fałszywe dokumenty umożliwiające emigrację.

Wśród licznych kierunków wybieranych przez przedstawicieli różnych szczebli nazistowskiego aparatu – w tym tak prominentne postaci jak Adolf Eichmann i jego zastępca Alois Brunner, a także żołnierze, urzędnicy, naukowcy oraz oprawcy różnych rang i pochodzenia – szczególne miejsce zajmowały Ameryka Łacińska i Bliski Wschód. Tamtejsze reżimy, częściowo inspirowane nazizmem i faszyzmem, przyjmowały ich, udzielały im azylu oraz zatrudniały w strukturach administracji, propagandy i sił zbrojnych.

Wielu z nich uciekało przez Włochy. Wykorzystując panujący chaos, niektórzy wysocy rangą duchowni Kościoła katolickiego – tacy jak biskup Alois Hudal – pomagali im w przedostaniu się do Ameryki Łacińskiej. Tam klerykalno-reakcyjne reżimy, na czele z rządem Juana Peróna w Argentynie, bez wahania przyjmowały zbrodniarzy i nadawały im nową tożsamość. Niektórym pozwalano również na kontynuowanie dawnej kariery, czego jaskrawym przykładem był Johann von Leers – naukowiec, członek SS i były pracownik ministerstwa propagandy Goebbelsa, któremu umożliwiono prowadzenie bezwzględnej działalności propagandowej o charakterze antysemickim.

Tymczasem na Bliskim Wschodzie, gdzie trwał już konflikt między Żydami a Arabami o przyszłość brytyjskiego Mandatu Palestyny, rządy arabskie i palestyńskie milicje chętnie przyjmowały uciekających nazistów. Werbowano ich zarówno w celu wzmocnienia działań wojennych, jak i – w późniejszym czasie – by pomóc nowym reżimom nacjonalistycznym w umacnianiu władzy oraz szerzeniu agresywnej, antysemickiej narracji, wymierzonej najpierw w tamtejszą społeczność żydowską, a następnie w nowo powstałe państwo Izrael.

Na wystawie pokazujemy ich historie i drogi ucieczki, odsłaniając zarazem kulisy współudziału osób i instytucji, które ułatwiły

GERARCHI INFUGA ➤

DOVE
SCAPPARONO
I NAZISTI
CHI LI AIUTÒ
E CHI LI
ACCOLSE

25 GENNAIO
31 AGOSTO
2026





EMORIA

PAMIEĆ • HISTORIA • EDUKACJA

memoria.auschwitz.org

WYDAWCA

Państwowe Muzeum Auschwitz-Birkenau

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Sawicki

SEKRETARZ REDAKCJI

Agnieszka Juskowiak-Sawicka

REDAKCJA

Bartosz Bartyzel
Marek Lach
Łukasz Lipiński

KONTAKT

memoria@auschwitz.org



POWERED BY JOOMAG